Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 3.02.2016 www.osw.waw.pl

Rozmowy w Genewie: oś turecko-saudyjska?

Mateusz Chudziak

29 stycznia w Genewie pod patronatem ONZ rozpoczęły się rozmowy pokojowe między rządem Baszara al-Asada a opozycją syryjską. Zostały one opóźnione w wyniku braku zgody co do składu delegacji opozycyjnych. Ankarze udało się zablokować udział Partii Unii Demokratycznej (PYD) reprezentującej syryjskich Kurdów (ich udział w rozmowach forsowała Rosja). Jednocześnie rząd turecki ściśle współpracował z Arabią Saudyjską w sprawie udziału w rozmowach Wysokiego Komitetu Negocjacyjnego (HNC) powołanego w grudniu ub.r. w Rijadzie. W jego skład wchodzą m.in. przedstawiciele Syryjskiej Rady Narodowej oraz radykalnych ugrupowań, takich jak Ahrar asz-Szam i Dżaisz al-Islam, których nie akceptuje Rosja. Obok fasadowej, powiązanej z reżimem Asada Grupy z Damaszku jest to główna siła opozycyjna uczestnicząca w rokowaniach.

Komentarz

- Intensywna współpraca Ankary z Arabią Saudyjską jest próbą stworzenia przeciwwagi dla wpływów Rosji i Iranu w Syrii. W ciągu ostatniego miesiąca Rijad odwiedzili prezydent Recep Tayyip Erdoğan oraz premier Ahmet Davutoğlu, któremu towarzyszyli również szefowie tureckiego MSZ i wywiadu. Turecka delegacja namawiała do udziału w rozmowach rezydujących tam opozycjonistów syryjskich, którzy grozili bojkotem, jeśli Damaszek nie spełni ich żądań (m.in. zaprzestanie bombardowań, uwolnienie więźniów politycznych). Wspólne wysiłki Ankary i Rijadu mają wymiar przede wszystkim polityczny – oba państwa są głównymi patronami opozycji uczestniczącej w rozmowach. Ich zdolność do kształtowania sytuacji w samej Syrii nadal pozostaje ograniczona.
- Turcja, realnie wpływając na skład delegacji uczestniczących w rokowaniach, czasowo odwraca niekorzystny dla siebie trend w sprawie rozwiązania konfliktu w Syrii. W listopadzie ub.r. Międzynarodowa Grupa Wsparcia dla Syrii ustaliła ramowy plan rozwiązania konfliktu, który nie uwzględniał postulatów tureckich – m.in. pominięcie kwestii budowy strefy bezpieczeństwa w północnej Syrii i czasowe pozostanie Asada u władzy. Oznaczało to również zbliżenie stanowisk Zachodu i Rosji. Z tego powodu Ankara zintensyfikowała współpracę z Rijadem. Jej rezultatem jest polityczny patronat nad HNC, którego udział był kluczowy dla rozpoczęcia rozmów.
- Zablokowanie udziału PYD w rozmowach i wejście w skład HNC radykalnych ugrupowań opozycyjnych wywołało frustrację Kremla. Ostatnie naruszenie tureckiej przestrzeni powietrznej przez rosyjski samolot (pierwsze od czasu zestrzelenia rosyjskiego Su-24 przez Turcję w listopadzie ub.r.) można odczytywać jako sygnał pod adresem Ankary.

Turecka wrogość wobec PYD (Ankara uważa ją za syryjską filię Partii Pracujących Kurdystanu) komplikuje sytuację również z punktu widzenia Waszyngtonu. Stany Zjednoczone wspierają ją jako główną siłę zwalczającą Państwo Islamskie w Syrii (w tym tygodniu jej bojowników odwiedził amerykański wysłannik). Realne zaangażowanie Waszyngtonu w pomoc Kurdom i dyplomatyczne działania Ankary prowadzące do ich odsunięcia od rozmów oznaczają rozejście się postulatów obu stron. Z tego powodu mało prawdopodobne jest zarówno rychłe porozumienie w tej sprawie, jak i realny wpływ rozmów genewskich na sytuację w samej Syrii.